

KURJER LUBELSKI.

N^o 35.

Sobota dnia 16 (28) Kwietnia 1866 r.

Rok 1.

Wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Środy i Soboty.
Redakcyja przy ulicy Królewskiej w gmachu Dyrekcyi
Szczegó: Towa: Kredyto: Ziemskiego, Nr. 205.
Ogłoszenia przyjmują się tylko w Biurze Redakcyi.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Lublinie, kwartalnie Rsr. 1— rocznie Rsr. 4.—
na prowincyi „ Rsr. 1 kop: 25 „ Rsr. 5.—
pojedynczy egzemplarz kop. 5

— W dniu jutrzejszym przypada rocznica Urodzin Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA, Cesarza Wszech Rossyi i Króla Polskiego, oraz rocznica Urodzin Jego Cesarskiej Wysockości Wielkiego Księcia Mikołaja Michałowicza.

Wiadomości Miejscowe.

Z dniem pierwszym Maja rozpoczynają się nabożeństwa na cześć Maryi, tak zwane majowe. Nabożeństwo to wzięło swój początek we Włoszech, przy końcu ostatniego wieku. Dusze pobożne widząc coraz większe zepsucie, jakie wzrastało i nowój nabierało siły, z powracającą piękną porą wiosny powzięły myśl przebłagania Boga i powściągnięcia złego. Zwróciły zatem swe łzawe spojrzenia ku Dziewicy nad dziewicami, i gdy ludzie światowi w swoich rozkosznych *willach*, woniejących zapachem rozmaitych kwiatów, w miesiącu Maju szukali występnych uciech i zabaw,— one wtenczas zasyłały najczulsze modły przed ołtarz Dziewicy.

Nabożeństwo majowe znaczący miesiąc należący do Maryi; miesiąc którego wszystkie godziny powinny być poświęcone czci tej świętej Dziewicy, błaganiu jej opieki, rozmyślaniu o jej potędze i dobroci.

— W kościele po-Kapucyńskim przez cały miesiąc Maj odprawiać się będzie nabożeństwo majowe, o godzinie 9-ój rano wotywa, a o godz. 6 wieczorem litania z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W kościele Sióstr Miłosierdzia odprawiać się będzie także nabożeństwo, wotywa o godz. 9-ój rano a litania o godz. 5 wieczorem.

— Bliższych, pewnych wiadomości co do zbrodniczego zamachu na życie Najjaśniejszego Pana gazety dotąd nie podają. Donoszą, że przestępca nazywa się Gellert v. Gallert, lecz wiadomości tej wkrótce zaprzeczono. Gazeta *Golos* pisze: „Słychać, że prezesem komisyy, ustanowionej do wyprowadzenia śledztwa o zbrodnicznym zamachu, mianowany został hrabia Murawiew. Względem osobistości przestępcy niemasz żadnych pewnych wiadomości, a rozmaite pogłoski i domniemania, jakie szczyły się po mieście, podobno całkiem są bezzasadne.“

W Petersburgu na miejscu ohydneho i wstrętnego zamachu na drogocenne życie Najjaśniejszego Pana ma być wzniesiona kaplica ze składek, które zaczęto zbierać w ruskim klubie, a w której przyjęły udział i damy.

W ministerstwie wojny, jak pisze *Raski Invalid*, zebrano składki na rzecz Komisarowa 9 tysięcy rsr. Składki jeszcze idą. (D. W.)

† W dniu 26 b. m. przeniosła się do wieczności ś. p. *Eleonora z Kopezyńskich Augustynowicz*, przeżywszy lat 28. Stroskany mąż, z dziećmi zaprasza przyjaciół na exportację zwłok jej w dniu dzisiejszym o godz. 4 po południu z domu pod Nr. 10 w Rynku na cmentarz miejscowy, oraz na żałobne nabożeństwo, mające się odbyć w poniedziałek o godz. 10 rano w kościele XX. Dominikanów.

— W Rzymie w dn. 16 b. m. zmarł znany powszechnie artysta rzeźbiarz *Władysław Oleszczyński*, który przybył tam przed miesiącem.

— Donosiliśmy już, że w roku bieżącym ma ujrzyć światło dzienne *Tygodnik Kielecki*, obecnie piszą, że w Radomiu wychodzić ma z drukarni miejscowej p. Trzebińskiego *Kurjer Radomski*.

— Z Moskwy piszą: że p. J. Wieniawski fortepianista, otrzymał od swoich uczennic z konserwatorium muzycznego list bardzo uprzejmy i wdzięczny, wraz z pudełkiem przesłanej roboty, w którym znajdował się pierścień brylantowy znakomitej wartości, oraz sygarnicę srebrną. Wiadomość tę tém chętniej powtarzamy, że p. Wieniawski jest Lublinianinem, a o darze wzmiankowanym, listownie już rodziców swoich, tu zamieszkałych, zawiadomił.

— Podobno w dniu jutrzejszym dany będzie bal w lokalu b. resursy, na który wybiera się licznie publiczność lubelska.

— W teatrze Rozmaitości w Warszawie wkrótce ma wystąpić w komedyi: „Miód kasztelański“, pan *Moszyński*, b. artysta teatru lubelskiego, dobrze znany naszej publiczności. Życzymy mu z serca powodzenia.

— Towarzystwo dramatyczne krakowskie na sezon letni udaje się do Poznania.

— Do Warszawy w roku bieżącym ma przybyć p. Hinne z cyrkiem konnych jeźdźców.

— Jutro z powodu rocznicy Urodzin J. C. K. M. N. ALEXANDRA II Cesarza Wszech Rosyji i Króla Polskiego, w teatrze lubelskim dane będzie bezpłatne widowisko z kantatą; miasto szykuje świetną iluminację, łącząc z uroczystością tą, radosne uczucia z powodu ocalenia Najmiłościwszego Monarchy od zbrodniczego zamachu.

— Dnia 22 b. m. przez pewną osobę znaleziono w tutejszym mieście portemonetkę z niewielką kwotą pieniężną i takową, jako niewiadomego dotąd właściciela będącą, złożono w biurze Magistratu. Jakkolwiek jednocześnie zarządzono ogłoszenie zwykłym sposobem, to jednak Magistrat mając na uwadze, że poszkodowany może być z prowincyi, ogłasza przez pismo niniejsze, aby po odbiór swój zguby wprost do biura tutejszego Magistratu się zgłosił.

— Możemy już zawiadomić czytelników naszych, że p. Miłaszewski zamówił dla trupy lwowskiej miejscowy teatr na letni sezon i w początku m. Lipca zamierza rozpocząć szereg przedstawień. W repertoarze swoim oprócz wielu nowych komedyj, posiada i nowe operetki, jak: *Dziesięć cór na wydaniu*, *Souppego* i inne, dla lepszego wystawienia których, wraz z trupą tą przyjedzie i orkiestra teatru lwowskiego.

— W niedzielę przytułał się jeszcze *Tulacz* na scenę naszą, (nie trzeba go brać za jedno z romansem Suego: *Zyd wieczny tulacz*), ażeby mocniej przekonać nas, że wszystkie te wskrzeszane starożytności znudzą ostatecznie publiczność naszą. Szkoda że dyrekcya nie stara się o nowe małe komedyjki, których tyle w ostatnich czasach wystawiono na scenie warszawskiej. Do tego potrzeba trochę pracy artystów a obejdzie się bez kosztownych wystaw. Udatniejsze były przedstawienia: wtorkowe i czwartkowe, składające się z drobnych sztuczek jak: *Dwaj gubernierzy*, *Syn narzeczona*, *Piękna młynarka*, *Mąż pustelnik*, i *Nocleg w Apeninach*, chociaż z drugiej strony, mniej namacalny był rezultat dla dyrekcji, lecz to niech będzie dowodem, że nasz teatr iść powinien z postępem czasu, zaopatrując repertuar swój w nowości, ukazujące się na innych scenach.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRYA. Wiedeń 19 kwietnia. Naznaczone na dzień dzisiejszy posiedzenie sejmu związkowego odroczone do soboty. Mówią, że panuje zupełnie zgoda między rządami co do instrukcyj, jakie mają dać posłom. Co się tyczy rozbrojenia, chcą tu podobno przystać na wniosek Bawaryi i rozbroić się współcześnie z Prusami.

Porta czyni wielkie przygotowania wojenne na wszelki wypadek, zwłaszcza w prowincjach sąsiednich z księstwami. (G. P.)

FRANCYA. Paryż 19 kwietnia. Co się tyczy głośnego traktatu włosko-pruskiego, różne tu o nim krążą pogłoski, ale jest rzeczą pewną, że traktat ten przynajmniej na piśmie nie istnieje. Wprawdzie dla nikogo nie jest tajemnicą, że gdy wojna wybuchnie między Austryą i Prusami, Włochy wtenczas pójda na zdobycie Wenecyi. Włochy gotowe są do wojny, mają flotę pod względem potęgi trzecią z rzędu po angielskiej i francuskiej, i mogą bezzwłocznie i skutecznie jej użyć dla oswobowienia Wenecyi. (G. P.)

NIEMCY. Monachium 21 kwietnia. Austriacki poseł przy tutejszym dworze hr. Blome, telegramem powołany został do Wiednia. (G. P.)

PRUSY. Telegram z Berlina podaje treść odpowiedzi Prus, którą wczoraj otrzymano w Wiedniu na propozycję rozbrojenia. Prusy zgadzają się na rozbrojenie pod warunkiem, aby wprzód otrzymały autentyczną wiadomość, że Austria rzeczywiście wyprzedziła ich w tém dziele pokojowém. (G. P.)

WŁOCHY. Donoszą z Neapolu, że w arsenale neapolitańskim ukończono już zupełnie przygotowania do uzbrojenia statków; wszystko już przysposobiono, tak że w kilku dniach można zaopatrzyć statki we wszystkie potrzeby wojenne. (D. W.)

Ostatnie wiadomości Telegraficzne.

Wiedeń 23 kwietnia. Nadesłana tu odpowiedź pruska oświadcza, że skoro Prusy otrzymają autentyczną wiadomość o cofnięciu uzbrojeń austriackich, w tej samej mierze zmniejszą podwyższony stan wojsk pruskich. Donoszą, że rząd cesarski otrzymał z Włoch zawiadomienia o skoncentrowaniu wojsk i powołaniu urlopowanych, które zmuszają go do przedsięwzięcia środków w celu stawienia czoła wszelkim ewentualnościom. (D. W.)

Hr. Arese przybył do Wiednia.

Zadanie konikowe.

(nadesłane), do nagrody.

je.	A	sta-	je,
zna	i	w al-	trze-
jak	z da-	ko	fa-
cie;	gie,	be-	do-
Wszyst	nam	cie,	da-
mo-	sze,	po-	ka
Pierw-	leżć	le-	dru-
Zna-	łek	si-	się

W zadaniu tém konik robi jeden skok na pole próżne, a na drugim skoku napotyka sylaby, z których ułożyć trzeba szaradę i odgadnąć. Za rozwiązanie tego zadania przeznaczają się trzy nagrody dla Lublina i tyleż dla prowincyi, w biletach na loteryę Warsz. Tow. Dobro. Pierwsze premium biletów pięć, drugie cztery, a trzecie trzy bilety. Przy nadesłaniu rozwiązania dołączona być ma szachownica, z wykazaniem kierunku skoków, czy to numerami, czy linjami łamanemi; konik dwa razy na jedno pole trafić nie powinien. Listy z prowincyi mają być frankowane.

(Zesła szarada „Kołyska.”)

Piotrków po-trybunalski.

(dalszy ciąg.)

Obrót handlowy, w ogóle wzięty, obecnie nieznaczny, — kupcy uskarżają się na brak obrotu. Ceny wiktuałów, innych produktów i lokali ciągle wzrastają. Na bieżący rok cena niektórych lokali podwyższoną została prawie o czwartą część pobieraną dotąd z mieszkań dzierżawy. Jeszcze niedawno wartość lokali liczoną tu na setki złotych, dziś już setkami opłacają się bardzo szczerpłe i nie wygodne mieszkania; obszerniejsze nieco i lepsze, od półtora do dwóch z górą tysięcy podniosły się w cenach dzierżawnych. Właściciele domów usprawiedliwiają swoje wielkie żądania coraz wzrastającą drożyzną, brakiem pieniędzy, a my dodamy, że do tak nagłego wygórowania cen lokali musiała się przyczynić okropna klęska pożaru 27 Lipca r. 1865, która, jakieśmy to poprzednio wyrazili, zniszczyła 97 domów i mnóstwo zabudowań, i nie mało wpływa zwiększająca się z każdym rokiem napływowa ilość osiadających tu emerytów urzędników, emerytów ziemian, lub ich familij, obierających sobie Piotrków na zamieszkanie, celem kształcenia dzieci.

Pod względem finansowym, jedno ogólne „bieda“ rozlega się po wszystkich zakątkach naszego miasta, kredyt zupełnie upadł. Najtrudniej idzie z pożyczką pieniędzy. Żaden kapitalista nie wypożyczy tyśiąca, ani nawet kilkuset złotych, jeżeli mu się nie da zastawu znacznie przewyższającego pożyczkę, lub rękojmi na hipotece nieruchomości miejskiej i to nie obciążonej długami, hipoteka bowiem ziemiska dla kapitalistów, stała się głosem wołającego na puszczy.

Ze sfery materyjalnej, przejdźmy w sferę umysłową. Jest tu jedna księgarnia p. Marczewskiego, w której stagnacja nierównie większa, jak w handlach zaopatrujących nas w potrzeby fizyczne. Przed laty jeszcze kilku ruch księgarski był znaczny, liczba abonentów na czasopisma była niemała, dzieła poważniejsze z pułek księgarskich przechodząc w ręce nabywców, często musiały bywać napełnione nowymi przywozami. Pisma popularne dla ludu i szkółek elementarnych, tuzinami i pakami wychodziły z księgarni. Dziś wcale odmienny widok, zapytania o dzieła poważniejsze stały się prawie fenomenem, pokup na pisma popularne upadł, tylko kalendarze i almanachy, materiały piśmienne i nóty muzyczne mają jeszcze nabywców. Jeżeli zatem ruch księgarski obecnie jest bardzo mały, to na pociechę wypada powiedzieć, że gazety i czasopisma, czyli literatura peryodyczna ma u nas nie małą liczbę abonentów. W kwartale 1-m r. b., za pośrednictwem poczty prenumerowano wszystkich gazet krajowych, w języku polskim 98 egzemplarzy, gazet obcych 46, mianowicie: niemieckich 8, francuzkich 3, ruskich 35, w liczbie ruskich pism mieszczą się nie tylko gazety ale i czasopisma literackie i naukowe, które za pośrednictwem poczty, w osobnych kopertach przychodzą wprost z miejsc redakcyj, dla osób tu przebywających.

Polskich czasopismów ilustrowanych, literackich, przemysłowych, rolniczych i naukowych 55 egzemplarzy; podobnej treści pism obcych 22, wśród których 3 pisma hebrajskie, czyli ogółem poczta Piotrkowska w 1-m kwartale r. b. sprowadziła wszystkich pism krajowych 153, zagranicznych 68 egzemplarzy.

Za pośrednictwem zaś miejscowej księgarni, w rzezonym przeciągu czasu przychodziło do Piotrkowa polskich pism literackich i naukowych 118, z wyjątkiem 15 zagranicznych, co w połączeniu z przybyłymi pocztą, dało ogólną cyfrę na potrzebę Piotrkowa i jego bliższej okolicy: gazet i czasopismów wszelkiego rodzaju 339 egzemplarzy. Z gazet i czasopismów było: Dziennika Warszawskiego 46, Tygodnika ilustrowanego 25, Bluszczu 23, Bazaru niemieckiego 18, Gazety polskiej 17, Kłósów 16, Gazety warszawskiej 15, Wędrowca 14, Przyjaciela dzieci 12, Kurjera codziennego 11, Bazaru warszawskiego 10, Opiekuna domowego 9, Gazety leśnej 7, Kurjera warszawskiego 6, Schlesische Zeitung 6. Biorąc na uwagę pisma specjalne, stosownie do klas osób składających czytelnicтво tutaj, najwyżej stoją lekarze (10 pism), następnie nauczyciele (8 pism), potem ziemianie i kupcy, którzy mają po dwa swoje pisma, i artyści muzyczni po jednym.

Na bieżący drugi kwartał, na poczcie zapisano dotąd wszelkiego rodzaju gazet i pism peryodycznych krajowych i obcych 204 egzemplarzy, a zatem mniej o 17 jak w kwartale poprzednim. Z nowości przybyło: Kurjera Lubelskiego 3 i Izraelity 1 egzemplarz. Księgarnia zaś tutejsza na kwartał bieżący nie przyjmuje wcale prenumeraty na pisma czasowe, ile wiemy, z tej jedynie przyczyny, że z cen warszawskich, jakie do tego czasu ta księgarnia pobierała od abonentów, nie tylko korzyści nie odnosiła, ale ze względu na kosztą przesyłek, narażoną była na stratę. Wyrozumiali interesanci, dla dogodności i korzyści własnej, oraz dla podtrzymania niezbędnego dla Piotrkowa handlu księgarskiego, byle ten rzeczywiście służył pośpiechem i ułatwieniem, spodziewamy się, że chętnie, do cen warszawskich dodawaliby jakiś prócent księgarni, gdyby ta odwołała się w tym razie do uwzględnienia koniecznych swych potrzeb i do uznania samych interesantów.

Tymczasem odmowa księgarni sprawiła, że ubyłoby nam na bieżący kwartał pism egzemplarzy sto kilkanaście, bo zaledwie kilka tylko osób, dotąd trzymających się księgarni, przeszło na listę abonentów pocztowych. (d. c. n.)

DONIESIENIA.

KARPIE SZPARAGÓW

bardzo dobrego gatunku,

są do sprzedania w dobrach Turka po kop. 30 za kopę. Zamówienia przyjmują się także w redakcyi kurjera. (203-2)

OSOBA PŁCI ŻENSKIEJ, posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz potrzebne wiadomości naukowe, życzy udzielać lekcy dzieciom początkującym. Osoby interesowane raczą zostawić adres swój w sklepie towarów białatnych p. A. Schöenfeld, przy ulicy Krakowskie przedmieście.

(204-2)

Jest do wynajęcia mieszkanie frontowe na 1-ém pięttrze, składające się z 3 pokoi. Wiadomość w redakcyi.

(209-1)

Ze sławinkowskiego zakładu kapieli zginął Żuraw odchowany, niemogący latać. Ktokolwiek by miał jaką wiadomość o nim, zechce ja udzielić do dworu w Sławinku, lub też do sklepu Domu Zleceń w Lublinie, za co otrzyma stosowną nagrodę.

(210)

Jest do sprzedania Nieruchomość miejska, położona przy ulicy Olejnej, składająca się z silnych murów, które można przerobić na kamienicę dwupiętrową. Bliższa wiadomość u właściciela domu pod Nr. 2 przy ulicy Rynek.

(194-3)

W mieście Nasielsku, gub. płockiej, o 7 mil od m. Warszawy, jest do nabycia:

GARBARNIA

nowo wystawiona, z budynkami fabrycznymi i pomieszkaniem masiv murowanymi, z wygodnym urządzeniem wewnętrznym, przytém z ogrodem i gruntem ornym, oraz z zapasem dębu na rok bieżący.

Handel skór w okolicy téj jest bardzo rozwinięty, trwałość przedsięwzięcia jest zupełnie zapewniona. Bliższa wiadomość powziąć można w redakcyi Kurjera Lubelskiego.

(200-2)



Wyprzedaż Mebli

W WARSZAWIE.



Zamierzając w ciągu roku bieżącego w zupełności zwinąć znany mój od lat dawnych znaczny Magazyn mebli, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej egzystujący, postanowiłem urządzić zupełną wyprzedaż po cenach kosztu. Magazyn ten zaopatrzony jest w znaczny wybór gustownych i trwale wykończonych mebli, a każdy ze zwiedzających przekonana się, że ceny takowych są rzeczywiście nader umiarkowane.

Władysław Brihl

(139-8)

Do składu nasion H. Majewskiego w hotelu warszawskim, nadszedł świeży transport Wyki i Koniczyny czerwonej. Tamże jest do nabycia Lubin i Esparcetta, oraz inne nasiona pastewne i ogrodowe, które po niższej cenie sprzedawać się będą.

(205-2)

Jest do wynajęcia od św. Jana r. b.

Lokal w ogrodzie,

w domu pod Nr. 341 przy ulicy Czechówka, składający się z 5ciu pokoi, kuchni angielskiej, drewnianej piwnicy i strychu. Wiadomość na miejscu u właściciela. Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży NIERUCHOMOŚCI, składającej się z 5ciu numerów, na których znajdują się dwa domy parterowe, z ogrodem fruktowym, warzywnym, łąką, stokiem i sadzawką.

(211-1)

Od Św. Jana r. b. jest do wydzierżawienia

PROPINACYA

wiorst 3 od m. Lublina, przy trakcie z Krasnegostawu do Lublina i z Żółkiewki do Lublina, składająca się z pięciu szynków, miasteczka mającego trzy szynki i konsumeyi. Wiadomość w sklepie W. Bochyńskiego na Krakowskim przedmieściu.

(208-1)

Przyjechali do Lublina.

Rojewski Wacław ob. z Osmolic; Łaski Leon z Celejowa; Garbaczewski Jan X. z Kryłowa; Świeżawski Wacław ob. z Zernik; Jeziernski Julian ob. z Hołubia.

Wyjechali z Lublina.

Rulikowski Wincenty ob. do Mircza; Głogowski Jan ob. do Chłaniowa; Łaski Leon ob. do Celejowa.

Kalendarz.

Dziś w Sobotę: św. Witalisa M.
Wschód słońca o godz. 4 m. 38. Zachód o godz. 7 m. 18.
Długość dnia godzin 14 m. 40. przybyło dnia g. 6 m. 50.
w Niedziele św. Piotra M.
w Poniedziałek św. Katarzyny Seneskiej
we Wtorek św. Filipa i Jakóba Ap.
Pełnia jutro o godzinie 10 m. 47 w.

Obserwacye Meteorologiczne.

	rano.	w połud.	stan powietrza
we Środę	było ciepła stopni 4	- 12	pogoda
we Czwartek	„ „ 2	- 7	wiatr
w Piątek	było „ „ 1	- 10	pogoda

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawa stóp 3 cali 6.

TEATR. dziś w Sobotę Don Cezar de Bazan, w Niedziele widowisko bezpłatne, Loterya, Antoni i Antosia, — Kantata.